

**NEUROSEKSIZM W DZIAŁANIU, CZYLI JAK NAUKA
MOŻE WSPIERAĆ LUB OBALAĆ STEREOTYPY
NA TEMAT PŁCI**

ALEKSANDRA DERRA

Zgodnie z definicją zaproponowaną przez Cordelię Fine w 2007 roku, neuroseksizm to formułowanie dobrze znanych, seksistowskich poglądów w języku neuronauk czy też z odwołaniem do wyników ich badań, co budzi szacunek i legitymizuje wygłaszane poglądy¹ (Fine 2007, 69). Poglądy te nie dotyczą wyłącznie zdolności poznawczych kobiet oraz normatywnych przekonań co do ról społecznych, jakie powinny one odgrywać; zgodnie z nimi stereotypowa charakterystyka kobiet (oraz mężczyzn) jest głęboko zakorzeniona biologicznie, a nawet wrodzona. Determinizm biologiczny w tej postaci jest powszechny w potocznych wyobrażeniach czy popularnych poglądach, choć w samej biologii czy filozofii biologii uznawany jest za archaiczny i niemożliwy do obrony (Vidal 2012, 295). Co więcej, przyczynia się do utrwalania i sankcjonowania przekonań dyskryminujących zarówno kobiety, jak i mężczyzn. Naturalizowanie różnic między płciami prowadzi do legitymizowania przeświadczenia, że nie da się ich zmienić, co stawia pod znakiem zapytania wszelkie programy i działania promujące równość.

Wskazywanie różnic między mężczyznami a kobietami po to, by wykazać wyższość tych pierwszych, zawsze leżało u podstaw seksizmu. Formułowano je jednak na różne sposoby i poszukiwano ich w rozmaitych domenach. W XIX wieku nauki biologiczne zaczęły odgrywać nową rolę jako główny czynnik pozwalający definiować kobiecość lub tzw. „naturę” kobiet. Przekonanie o niższości (intelektualnej, moralnej) kobiet przestało karmić się ustaleniami filozoficznymi, religijnymi czy etycznymi, zaczęło zaś odwoływać się do „naturalnego” uposażenia biologicznego obu płci, które znajduje potwierdzenie w ustaleniach z dziedziny fizjologii czy, dzisiaj na przykład, neurologii. Dobrą ilustracją tej zmiany jest wydana w 1873 roku książka *Sex in Education: or, a Fair Chance for the Girls* uznanego profesora Uniwersytetu Harvarda, Edwarda H. Clarke’a, który twierdził w niej, że odpowiedzi na pytanie o to, jaka sfera jest przynależna kobietom, nie należy szukać w teoriach filozoficznych lub rozważaniach religijnych, ale w fizjologii. Towarzystwo temu przekonanie podzielane przez wielu naukowców ówczesnych czasów, w tym choćby Paula Broca, że różnice w fizjologii i budowie anatomicznej muszą przekładać się na różnice psychologiczne. Niższość intelektualną kobiet miały potwierdzać ich mniejsze czaszki, a tym samym mniejsze i lżejsze mózgi, co biolog i fizjolog ewolucyjny, twórca pojęcia antropomorfizmu, George John Romanes, nazwał w pracy *Mental Differences Between Men and Woman* z 1887 roku „brakującymi 150 gramami kobiecego mózgu”. Kiedy stało się jasne, że te różnice w wielkości odpowiadają różnicom w wielkości ciał w ogóle, a korelacja

¹ Szczegółowe rozważania Fine na temat tego, co tak naprawdę mówi nam nauka o różnicach między płciami, znajdziemy w jej książce z 2010 roku zatytułowanej *Delusions of Gender. How Our Minds, Society, and Neurosexism Create Difference*, której przekład na język polski ukaze się w tym roku nakładem wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (w prestiżowej serii „Polityka w kulturze”).

z inteligencją jest trudna do ustalenia, różnic zaczęto poszukiwać gdzie indziej, na przykład w budowie i funkcjonowaniu samego mózgu.

Jak pokazuje Fine w swoich pracach, między innymi w publikowanym tutaj artykule, przeprowadzono mnóstwo badań naukowych, których celem było znalezienie i potwierdzenie istnienia różnic między kobietami a mężczyznami, w tym między kobiecymi a męskimi mózgami. W ten sposób sformułowany priorytet badawczy można sproblematyzować na kilka sposobów. Prowadzi on do powstania tak zwanego „efektu szuflady” czy też „złudzenia publikacyjnego”, kiedy wyniki badań, które nie potwierdzają hipotez przyjętych przez badaczy i badaczki (brak różnic) nie zostają opublikowane i wędrują „do szuflady”, w efekcie czego prezentowane wyniki (istnieją różnice) są tendencyjne i nie przedstawiają całości obrazu. W opisywanym przypadku wywołują one wrażenie, że mamy do czynienia wyłącznie z różnicami, a rzadko kiedy z podobieństwami.

Samo wskazywanie na istnienie różnic nie prowadzi, zwłaszcza w zwykłe ostrożnym, specjalistycznym żargonie naukowym, do wartościowania mózgu którejś z płci. Niemniej na podstawie uproszczonej wersji takich twierdzeń proklamuje się istnienie istotowej, biologicznej różnicy między płciami, która przekłada się na zdolności poznawcze, funkcjonowanie emocji, możliwość wykonywania zawodów i odgrywania ról społecznych. Najbardziej chyba znanymi, czytany także w Polsce, autorkami i autorami, którzy przyczyniają się do popularyzowania takiego poglądu są John Gray, Anne Moir, David Jessel, Louann Brizendine, Leonard Sax, Michael Gurian, Barbara Annis, Allan i Barbara Pease i Simon Baron-Cohen, by wymienić tylko kilkoro. Treść rzekomo potwierdzanych przez neuronauki różnic jest problematyczna także dlatego, że uposażenie biologiczne kobiet, z którego wynikają określone możliwości poznawcze, nadspodziewanie dobrze pasuje do ról społecznych, które powinny one odgrywać, najczęściej związanych z niższym statusem i uznawanych za mniej wartościowe.

Podsumowując, za Ginger A. Hoffman i Robyn Bluhm można powiedzieć, że współczesny neuroseksizm przybiera różne formy, ale co do zasady korzysta z autorytetu i prestiżu nauki, na których się wspiera. Po pierwsze, wyolbrzymia różnice między płciami, a czasami nawet je wymyśla, po drugie przekonuje, że te różnice są trwałe i niezmiennie, a po trzecie – utrwała kontrowersyjne przekonanie, że różnice w budowie i funkcjonowaniu mózgu między płciami prowadzą bezpośrednio do różnic w funkcjonowaniu umysłu i różnic w zachowaniu (Hoffman, Bluhm 2016, 717). Krytyczną reakcją na powyższy nurt jest tak zwany „neurofeminizm”, czyli zbiór wrażliwych na uwarunkowania płciowe stanowisk, w których problematyzuje się przyjmowane w badaniach nad mózgiem założenia na temat płci oraz pokazuje, w jaki sposób ustalenia neuronauk wpływają na społeczne relacje między płciami. Zasadniczym zadaniem, jakie stawia przed sobą neurofeminizm, jest dokonanie ponownej oceny ograniczeń metodologicznych neuronauk i przeprowadzenie krytycznej

analizy wytwarzania wiedzy neuronaukowej. Przyjmuje się tutaj, że nie da się oddzielić ścisłych powiązań między wpływami otoczenia społecznego i doświadczenia a rozwojem tego, co biologiczne (Schmitz, Höppner 2014, 1–2). Dlatego też badacze i badaczki z tego nurtu proponują pewne szczegółowe rozwiązania, postulując między innymi, by:

1. wypracować takie narzędzia badawcze, by grupy wybierane do badań były zróżnicowane;
2. poszukiwać nowych modeli interpretacji, które nie stosowałyby nadmiernych uogólnień i uwzględniała takie zmienne jak rasa, płeć, wiek, klasa społeczna itd.;
3. mieć świadomość konsekwencji konceptualnych posługiwania się kategoriami płci biologicznej (*sex*) oraz płci społeczno-kulturowej (*gender*); zdawać obie sprawę z ich wzajemnego uwikłania oraz tego, że obie są kategoriami bio-kulturowymi;
4. uwzględniać wyniki badań z psychologii wskazujące na zagrożenie wpływem stereotypów na wyniki testów wykonywanych przez kobiety i mężczyzn (Fine 2012, 288–289)
5. wziąć pod uwagę istnienie takich zjawisk jak „złudzenie publikacyjne” zakłócające obraz całości badanych fenomenów (Kaiser 2012, Fine 2013);
6. zdawać sobie sprawę z konsekwencji przedstawiania wyników badań w postaci graficznej. Należy mieć świadomość, że obrazy mózgu z zaznaczonymi kolorowymi plamami sugerującymi, w których miejscach on działa, są konstruktami i nie odzwierciedlają stanu naturalnego;
7. uwzględnić zjawisko plastyczności mózgu wraz z tezą, że mózgi jako system biologiczny jest w stanie adaptować się pod wpływem różnych doświadczeń życiowych;
8. przeciwdziałać nowoczesnemu neurodeterminizmowi (Schmitz 2012), zwłaszcza w kontekście transferu odkryć neuronaukowych do debaty publicznej i publicznej świadomości, który dokonuje się za pomocą publikacji popularyzatorskich oraz środków masowego przekazu.

Innymi słowy, zasadniczym celem neurofeminizmu jest doprowadzenie do sytuacji, w której badania neuronaukowe są prowadzone kompetentnie, co całej zbiorowości przynosi zarówno korzyści poznawcze, jak i społeczne.

W prezentowanym artykule *Wyjaśniamy czy utrzymujemy status quo? Teorie o „głęboko zakorzenionych” różnicach płciowych jako samospełniająca się przepowiednia*, Fine przedstawia bardzo wiele badań, które pokazują niemożność rozstrzygnięcia kwestii istnienia różnic między kobietami a mężczyznami w przypadku zdolności językowych, matematycznych, adekwatności empatii, orientacji w przestrzeni, przetwarzania emocji – by wymienić tylko

kilka przykładów takich różnic. Co więcej, wbrew rozpowszechnianemu w popularnym przekazie przeświadczeniu, większość neuronaukowców jest bardzo sceptyczna co do istnienia prostej relacji przyczynowo-skutkowej między budową mózgu a zachowaniem czy między poziomem jakiegoś hormonu w mózgu a zdolnościami poznawczymi. Zazwyczaj mają oni świadomość ograniczeń metodologicznych swoich technologii (w tym neuroobrazowania), „sztuczności” środowiska laboratoryjnego, w którym prowadzi się badania, problemów z ekstrapolowaniem wniosku na całą populację w przypadku niewielkiej grupy badawczej, istnienia różnic kulturowych oraz innych zmiennych, które wpływają na uzyskiwane wyniki. Wiedzą, że nie ma prostego przejścia od wpływu hormonów do określonych zachowań, że pomiędzy nimi mamy oddziaływanie złożonych doświadczeń i czynników. Ponadto, o czym przypomina neurołożka Catherine Vidal, nawet jeśli w badaniach wykazemy różnice między zdolnościami bądź zachowaniami dorosłych kobiet i mężczyzn, nie ma podstaw, by wyprowadzać stąd wniosek, że biorą się one z określonego uposażenia biologicznego. W przypadku ludzkiego mózgu, którego neurony są w momencie urodzenia powiązane ze sobą jedynie w dziesięciu procentach, jest to wyjątkowo wyraźne (Vidal 2012, 297). Obecnie prowadzi się niezwykle intensywne badania nad plastycznością mózgu oraz zjawiskiem neurogenezy.

W dynamicznie rozwijającym się nurcie feministycznej krytyki neuronauk (neurofeminizm), w tym także w przedstawianym artykule Fine, zwraca się szczególną uwagę na konsekwencje etyczne stawianych w neuronaukach tez na temat różnic między kobietami a mężczyznami. Ustalenia neuronaukowców, przekazane opinii publicznej w określonej formie, mają ogromny wpływ na relacje międzyludzkie; oddziaływanie raz skonstruowanej wiedzy na relacje społeczne ma swoje materialne konsekwencje (Barad 1996). Potrzebę wrażliwości etycznej oraz współpracy pomiędzy neuronaukowcami a krytycznymi humanistami oraz badaczami i badaczkami społecznymi niezwykle dobitnie wyartykułowano w opublikowanej w 2012 roku odezwie „NeuroCultures Manifesto”². Nawołuje się w niej do współdziałania, zwracając uwagę, że neurocentryzm jest ograniczonym poglądem na człowieka i świat, a podmioty są zawsze zarówno biologicznymi, jak i społeczno-kulturowymi, osobowymi, ucieleśnionymi istotami. Neuroaukowcy nie mogą interpretować zawiloci mózgu w całkowitej izolacji od ustaleń badaczy społecznych czy humanistów, ich ustalenia bowiem mają wpływ na tezy stawiane w filozofii czy etyce, przedostają się do przestrzeni publicznej, jednocześnie ją współtworząc. Wychodzą zatem daleko poza ramy laboratoriów neuronaukowych.

Czy chcemy tego, czy nie, w świecie zachodnim żyjemy w czasach neuro-kultury (Rose, Abi-Rached 2013); wszyscy zatem jesteśmy współodpowiedzialni za jej kształt oraz

²Zob. https://socialtextjournal.org/periscope_article/neurocultures-manifesto/ dostęp: 9.05.2018.

za to, czy neuronauki, oddziałując na opinię publiczną i kulturę popularną, będą utrwalać już istniejące stereotypy, czy stawiają im czoła i przestaną rozpowszechniać krzywdzące dla kobiet i mężczyzn poglądy pozbawione naukowego uzasadnienia.

Wykaz literatury

- Barad, Karen. 1996. „Meeting the universe halfway: realism and social constructivism without contradiction”. W *Feminism, Science and the Philosophy of Science*, red. L. H. Nelson I J. Nelson. London: Kluwer.
- Fine Cordelia. 2012. „Explaining, or Sustaining, the Status Quo? The Potentially Self-Fulfilling Effects of »Hardwired« Accounts of Sex Differences”. *Neuroethics* 5: 285–294.
- Fine, Cordelia. 2007. „Will Working Mothers’ Brains Explode? The Popular New Genre of Neurosexism”. *Neuroethics* 1.1: 69–72.
- Fine, Cordelia. 2013. „Is there neurosexism in functional neuroimaging investigations on sex differences?” *Neuroethics* 6: 369–409.
- Hoffman Ginger A., Bluhm R. 2016. „Neurosexism and Neurofeminism”. *Philosophy Compass* 11/11: 716–729.
- Kaiser, Anelis. 2012. „Re-conceptualizing »Sex« and »Gender« in the human brain”. *Zeitschrift für Psychologie* 220: 130–136.
- Rose Nikolas i Joelle M. Abi-Rached. 2013. *Neuro: The New Brain Sciences and the Management of the Mind*. Princeton: Princeton University Press.
- Schmitz Sigrid, Höppner Grit. 2014. „Neurofeminism and Feminist Neurosciences: a Critical Review of Contemporary Brain Research”. *Frontiers in Human Neuroscience* vol. 8: 1–10.
- Schmitz, Sigrid. 2012. „The neurotechnological cerebral subject: persistence of implicit and explicit gender norms in a network of change”. *Neuroethics* 5, 261–274.
- Vidal, Catherine. 2012. „The Sexed Brain: Between Science and Ideology”. *Neuroethics* 5: 295–303.

Aleksandra Derra – dr hab., prof. UMK; filozofka, tłumaczka, filolożka. Pracuje w Zakładzie Filozofii Nauki Instytutu Filozofii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Współzałożycielka i kierowniczka podyplomowych studiów z zakresu gender na Wydziale Humanistycznym UMK w Toruniu. Zajmuje się problemem płci w nauce i współczesną feministyczną filozofią nauki oraz studiami nad nauką i technologią. Bada fenomen języka, podmiotowości, cielesności i ucieleśnienia w filozofii współczesnej i w naukach kognitywnych. Autorka książek: *Kobiety (w) nauce. Problem płci we współczesnej filozofii nauki i w praktyce badawczej* (Warszawa 2013) oraz *Odstąpić tajemnicę znaczenia. Eseje z filozofii języka*, (Toruń 2011); współredaktorka prac: *Studia nad nauką oraz technologią. Wybór tekstów* (Toruń: 2014) i *Horyzonty konstrukttywizmu. Inspiracje, perspektywy, przyszłość* (Toruń 2015).

DANE ADRESOWE:

Instytut Filozofii

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Fosa Staromiejska 1a

98-100 Toruń

EMAIL: aldewicz@umk.pl, www.aleksandra-derra.eu

CYTOWANIE: Derra, Aleksandra, „Neuroseksizm w działaniu, czyli jak nauka może wspierać lub obalać stereotypy na temat płci”. *Praktyka Teoretyczna* 2(28): 163-170.

DOI: 10.14746/prt.2018.2.8

AUTHOR: Aleksandra Derra

TITLE: Neurosexism in Action. How Science Supports or Belies Sex Stereotypes

ABSTRACT: Introduction to the translation of Cordelia Fine’s article “Explaining, or Sustaining, the Status Quo? The Potentially Self-Fulfilling Effects of ‘Hardwired’ Accounts of Sex Differences.”